

KLIMATY

ŚW. ANNY

Nr 134/18 września 2011 ISSN 2080-0010

XXV niedziela zwykła



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 55,6-9

Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko! Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawdy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje, i do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu. Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami - w rocznia Pana. Bo jak niebiosa górują nad ziemią, tak drogi moje - nad waszymi drogami i myśli moje - nad myślami waszymi.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 145,2-3.8-9.17-18

Refren:

Pan bliski wszystkim, którzy Go wzywają

Każdego dnia będę Ciebie błogosławił i na wieki wystawiał Twoje imię. Wielki jest Pan i godzien wielkiej chwały, a wielkość Jego niezgłębiona.

Pan jest łagodny i miłosierny, nieskory do gniewu i bardzo łaskawy. Pan jest dobry dla wszystkich, a Jego miłosierdzie nad wszystkim, co stworzył.

Pan jest sprawiedliwy na wszystkich swych drogach i łaskawy we wszystkich swoich dziełach. Pan jest blisko wszystkich, którzy Go wzywają, wszystkich wzywających Go szczerze.

DRUGIE CZYTANIE

Flp 1,20c-24.27a

Chrystus będzie uwielbiony w moim ciele: czytoprzeżycie, czyprzezśmierć. Dla mnie bowiem żyć - to Chrystus, a umrzeć - to zysk. Jeśli bowiem żyć w ciele - to dla mnie owocna praca, co mam wybrać? Nie umiem powiedzieć. Z dwóch stron doznaję nalegania: pragnę odejść, a być z Chrystusem, bo to o wiele lepsze, pozostawać zaś w ciele - to bardziej dla was konieczne. Tylko sprawujcie się w sposób godny Ewangelii Chrystusowej.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

Dz 16,14b

Otwórz, Panie nasze serca, abyśmy uważnie słuchali słów Syna Twojego.

EWANGELIA

Mt 20,1-16a

Królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy. Umówił się z robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy.

Gdy wyszedł około godziny trzeciej, zobaczył innych, stojących na rynku beczynnie, i rzekł do nich: Idźcie i wy do mojej winnicy, a co będzie słuszne, dam wam. Oni poszli. Wyszedszy ponownie około godziny szóstej i dziewiątej, tak samo uczynił.

Gdy wyszedł około godziny jedenastej, spotkał innych stojących i zapytał ich: Czemu tu stoicie cały dzień beczynnie? Odpowiedzieli mu: Bo nas nikt nie najął. Rzekł im: Idźcie i wy do winnicy!

A gdy nadszedł wieczór, rzekł właściciel winnicy do swego rządcy: Zwołaj robotników i wypłać im należność, począwszy od ostatnich aż do pierwszych!

Przyszli najęci około jedenastej godziny i otrzymali po denarze.

Gdy więc przyszli pierwsi, myśleli, że więcej dostaną; lecz i oni otrzymali po denarze. Wziąwszy go, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami, którzyśmy znosili ciężar dnia i spiekoty.

Na to odrzekł jednemu z nich: Przyjacielu, nie czynię ci krzywdy; czy nie o denara umówiłeś się ze mną? Weź, co twoje i odejdz! Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie. Czy mi nie wolno uczynić ze swoim, co chcę? Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?

Tak ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi.

Oto słowo Pańskie.

KOMENTARZ

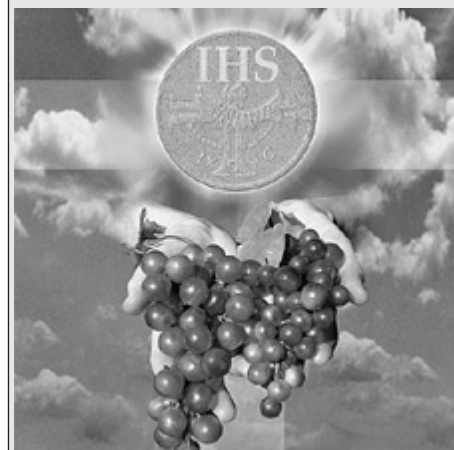
Pan jest hojny w przebaczeniu i niestrudzenie czeka na grzeszników. Jest gotów ofiarować pełną zapłatę nawet temu, kto przepracował w Jego winnicy tylko ostatnią godzinę dnia.

Czy to jest sprawiedliwe? – Myśli moje nie są myślami waszymi – odpowiada nasz Pan i dodaje: – Chcę też i temu ostatniemu dać tak samo jak tobie... Czy na to złym okiem patrzysz, że ja jestem dobry?

Nie wolno zapomnieć, że wszyscy dostępujemy miłosierdzia, a nasze dobre czyny są owocem łaski. „Jeśli opieramy się jedynie na własnej sile, na dłuższą metę nie damy sobie rady z naszymi pokusami. Dzięki Bogu stajemy się silni. Gdy Bóg daje nam siłę, nazywamy to łaską. Zwłaszcza przez święte znaki, które określamy mianem sakramentów. Bóg uzdalnia nas, żebyśmy rzeczywiście czynili dobro, którego pragniemy” (Youcat, Katechizm dla młodzieży, s.161).

Gdy zdamy sobie sprawę, jak wiele sami otrzymaliśmy, wtedy łatwo jest być miłosiernym dla innych, podobnie jak św. Proboszcz z Ars. *Niektórzy mówią: „Uczyliem za dużo zła, kochający Bóg nie może mi przebaczyć. To poważne bluźnierstwo. Oznacza bowiem, że wyznaczamy granice Bożemu miłosierdziu. A ono przecież jest bezgraniczne. Nic nie zrani kochającego Boga bardziej niż zwątpienie w Jego miłosierdzie”* (Youcat, s.178).

ks. Dariusz Kowalczyk



PODSTAWY TEOLOGII MAŁŻEŃSTWA W PRZEMÓWIENIACH JANA PAWŁA II



„Nauczyciele podejrzliwości”

Od dłuższego czasu nasze [niedzielne] rozważania skupiają się wokół następującej wypowiedzi Pana Jezusa z *Kazania na Górze*: „*Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóż. A Ja powiadam wam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się z nią cudzołóstwa dopuścił (w stosunku do niej) w swoim sercu*” (Mt 5,27-28). Wyjaśniliśmy ostatnio, że słowa te nie mogą być rozumiane ani też interpretowane wedle klucza manichejskiego. Nie zawierają one w sobie żadną miarą potępienia ciała i płci. Zawierają tylko wezwanie do przewyciężenia trojakiej pożądlivosti, a w szczególności pożądlivosti ciała, co płynie właśnie z afirmacji osobowej godności ciała i płci – i teje afirmacji jedynie służy.

Sprecyzowanie tej formuły, czyli ustalenie właściwego sensu etyczne- go owych słów z *Kazania na Górze*, w których Chrystus odwołuje się do serca ludzkiego (por. Mt 5,27-28), jest ważne nie tylko ze względu na „stare nawyki” w myśleniu i wartościowaniu, zrodzone z manicheizmu, ale także ze względu na pewne współczesne odmiany hermeneutyki człowieka i moralności. Jeśli Ricoeur nazwał Freuda, Marksa i Nietzschego „nauczycielami podejrzlenia” (*maitres du soupçon*), to miał na myśli całokształt systemów reprezentowanych przez każdego z nich, a nade wszystko chyba ukrytą w każdym z tych systemów podstawę i orientację w rozumieniu i interpretowaniu wszystkiego, co ludzkie, w rozumieniu i interpretowaniu samego *humanum*.

Wydaje się, że trzeba bodaj pokrótce dotknąć tej podstawy i orientacji. Trzeba zaś tego dokonać w tym celu, aby odkrywając z jednej strony znamienne zbieżność – odnaleźć równocześnie istotną rozbieżność w stosunku do hermeneutyki, która swe źródło ma w *Biblii*, to znaczy do tej, której staramy się dać wyraz w niniejszych analizach. Na czym polega zbieżność? Polega na tym, że wspomniani powyżej myśliciele, którzy wywarli i wciąż wywierają wielki wpływ na myślenie i wartościowanie ludzi naszej epoki, zdają się

w gruncie rzeczy także osądzać i oskarżać „serce” człowieka. Co więcej, zdają się osądzać je i oskarżać z powodu tego, co w języku biblijnym (przede wszystkim Janowym) nazywa się pożądlivością: trojaką pożądlivością.

Można by nawet dokonać tutaj pewnego rodzaju rozdziału ról. Osądzanie i oskarżenie serca ludzkiego w hermeneutyce nietzscheańskiej trafia poniekąd w to wszystko, co w języku biblijnym zostało nazwane „pychą żywota”; w hermeneutyce Marksa – w to, co zostało nazwane „pożądlivością oczu”, w hermeneutyce zaś freudowskiej – w to, co nazywa się „pożądlivością ciała”. Zbieżność tych ujęć z hermeneutyką człowieka, opartą na *Biblii*, polega na tym, że odnajdując w sercu człowieka trojaką pożądlivność, moglibyśmy również zatrzymać się na postawieniu tegoż serca w stan trwałego podejrzlenia. A jednak *Biblia* nie pozwala nam na tym się zatrzymać. Słowa Chrystusa z Mt 5,27-28 wypowiedziane są w taki sposób, że ukazują całą realność pożądlivania i pożądlivności, ostatecznego kryterium antropologii i etyki, choć jest to niewątpliwie ważny współczynnik rozumienia człowieka, jego czynów oraz ich wartości moralnej. Wskazuje na to również cała dotychczasowa analiza.

Analiza dotychczasowa uwydatnia również i to, że jeżeli chcemy uzyskać pełną interpretację słów Chrystusa z Mt 5,27-28 o człowieku, który „pożądlivie patrzy”, nie możemy się zadowolić jakimkolwiek rozumieniem „pożądlivania”, choćby w całej pełni dostępnej dla nas prawdy „psychologicznej”, ale musimy sięgać do *Pierwszego Listu św. Jana 2,15-16*, do zawartej tam „teologii pożądlivności”. Człowiek, który „pożądlivie patrzy”, jest bowiem człowiekiem trojakiej pożądlivności, jest człowiekiem pożądlivności ciała. Dlatego „może” liczyć, że pozostawiając ów akt wewnętrzny grze samych sił natury, nie może uniknąć wpływu pożądlivności ciała. Chrystus z Mt 5,27-28 również o tym mówi, na to zwraca uwagę. Słowa te dotyczą nie tylko aktualnego

„pożądlivania”, ale też – pośrednio – całego „człowieka pożądlivności”.

Dlaczego te słowa z *Kazania na Górze*, nawet przy całej zbieżności tego, co mówią one na temat stanu serca człowieka, z tym, co znalazło swój wyraz w hermeneutyce „nauczycieli podejrzlenia”, nie mogą być uznane za podstawę takiej samej lub podobnej hermeneutyki? Dlaczego stanowią one jeden z wyrazów i wątków innego zgoła etosu? Innego nie tylko niż manichejski, ale także innego niż freudowski? Myślę, że odpowiedź na to pytanie daje całokształt dotychczasowych analiz i rozważań. Zbierając wszystko, można krótko powiedzieć w ten sposób: to, że słowa Chrystusa z Mt 5,27-28 nie pozwalają nam zatrzymać się na tym samym oskarżeniu serca ludzkiego – na postawieniu go w stan trwałego podejrzlenia – ale muszą być rozumiane i interpretowane przede wszystkim jako wezwanie tego serca, wynika z samej natury etosu odkupienia. Na gruncie tej tajemnicy, którą św. Paweł (Rz 8,23) określa jako „odkupienie ciała”, a w konsekwencji na gruncie etosu odkupienia ciała, nie możemy zatrzymać się na samym oskarżeniu serca ludzkiego z powodu pożądlivania i pożądlivności ciała. Człowiek nie może zatrzymać się na postawieniu tego „serca” w stan nieustannego i nieodwracalnego podejrzlenia z powodu poszczególnych objawów pożądlivności ciała i pożądlivania (libido), które psychoanalityk wydobywa między innymi poprzez analizę podświadomości. Odkupienie jest taką prawdą i taką rzeczywistością, w imię której człowiek musi poczuć się wezwany do odnalezienia – i więcej: do urzeczywistnienia obłubieńczego sensu ciała i wyrażania w ten sposób wewnętrznej wolności daru, czyli takiego stanu i takiej mocy ducha, która wynika z przewyciężenia pożądlivności ciała.

Człowiek jest do tego wezwany słowem *Ewangelii*, a więc „od zewnątrz”, równocześnie jednak zostaje wezwany „od wewnątrz”. Słowa Chrystusa, który w *Kazaniu na Górze* odwołuje się do „serca”, naprowadzają słuchacza niejako na to wewnętrzne wezwanie. Jeśli pozwoli im w sobie działać, pomogą mu dosłyszeć równocześnie w swoim wnętrzu jak gdyby echo tego „początku”, tego dobrego „początku”, do którego Chrystus odwołał się kiedy indziej, aby przypomnieć swoim słuchaczom, kim jest mężczyzna i kobieta, i kim są oni dla siebie wzajemnie w dziele stworzenia. Słowa Chrystusa wypowiedziane w *Kazaniu na Górze* nie są wezwaniem skierowanym w próżnię. Nie zwracają się

do człowieka pochłoniętego bez reszty pożądliwością ciała, nie zdolnego szukać innego kształtu wzajemnych odniesień w kręgu tej odwiecznej atrakcji, która towarzyszy dziejom mężczyzny i kobiety właśnie „od początku”. Słowa Chrystusa świadczą o tym, że pierwotna moc (a więc zarazem łaska) tajemnicy stworzenia dla każdego z nich staje się mocą (czyli łaską) tajemnicy odkupienia. Dotyczy to samej „natury”, samego podłoża człowieczeństwa, samych najgłębszych odruchów „serca”. Czyż człowiek wraz z pożądliwością nie czuje równocześnie głębokiej potrzeby zachowania godności owych wzajemnych odniesień, które znajdują swój wyraz w ciele, dzięki jego męskości i kobiecości? Czyż nie czuje potrzeby przepojenia ich tym wszystkim, co szlachetne i piękne? Czyż nie czuje potrzeby nadania im owej najwyższej wartości, jaką jest miłość?

Odczytanie tego wezwania, które zawiera się w słowach Chrystusa z *Kazania na Górze*, nie może być aktem wyrwanym z kontekstu konkretnej egzystencji. Oznacz ono zawsze – choćby tylko w wymiarze tego aktu – odnalezienie sensu całej tej egzystencji, sensu życia, w którym zawiera się także ów sens ciała, nazywany tutaj „oblubieńczym”. Ów sens ciała jest poniekąd antytezą freudowskiej libido. Ów sens życia – antytezą hermeneutyki podejrzeń. Hermeneutyka ta różni się bardzo, różni się radykalnie od tej, jaką odkrywamy na dnie słów Chrystusowych z *Kazania na Górze*. Słowa owe odślaniają nie tylko inny etos, ale także inną wizję możliwości człowieka. Chodzi tylko o to, ażeby nie poczuł się on właśnie w swoim „sercu” nieodwracalnie oskarżony i skazany na pożądliwość ciała, ale żeby poczuł się w tymże sercu skutecznie wezwany. Wezwany właśnie do tej najwyższej wartości, jaką jest miłość. Wezwany w osobowej prawdzie swego człowieczeństwa, a więc również w prawdzie swej męskości i kobiecości, w prawdzie swego ciała. W tej prawdzie, która jest dziedzictwem „początku”, głębszym dziedzictwem jego serca niż dziedzictwo grzeszności, dziedzictwo troistej pożądliwości. Słowa Chrystusa, osadzone w całej rzeczywistości – stworzenia i odkupienia – czynią to głębsze dziedzictwo na nowo aktualnym. Nadają mu rzeczywistą moc w życiu człowieka.

Cdn.

Ojciec Święty Jan Paweł II,

29 października 1980 r.

Źródło: „*Nauczanie społeczne 1980*”, tom III, Warszawa 1984 r.

DROGA DO ŚWIĘTOŚCI **Naśladować** **czułość** **Boga**

Matka Teresa umieściła poniższe słowa (Kenta M. Keitha) na ścianie swego domu dziecka w Kalkucie

MIMO WSZYSTKO

Ludzie są nierozumni, nielogiczni i samolubni,
Kochaj ich, mimo wszystko.

Jeśli czynisz dobro, oskarżają cię o egocentryzm,
Czyń dobro, mimo wszystko.

Jeśli odnosisz sukcesy, zyskujesz fałszywych
przyjaciół i prawdziwych wrogów,
Oдно sukcesy, mimo wszystko.

Twoja dobroć zostanie zapomniana już jutro,
Bądź dobry, mimo wszystko.

Szlachetność i szczerłość wzmagają twoją wrażliwość,
Bądź szlachetny i szczerý, mimo wszystko.

To, co budujesz latami, może runąć w ciągu jednej nocy,
Buduj, mimo wszystko.

Ludzie w gruncie rzeczy potrzebują twojej pomocy,
mogą cię jednak zaatakować, gdy im pomagasz,
Pomagaj, mimo wszystko.

Dając światu najlepsze, co posiadasz, otrzymujesz ciosy,
Dawaj światu najlepsze, co posiadasz,
mimo wszystko.

ŚWIADECTWA

Akcja

„Nie wstydzę się Jezusa”

Spontanicznie zainicjowana we Wrocławiu akcja rozdawania breloczków z napisem: „Nie wstydzę się Jezusa” przerodziła się w ogólnopolską kampanię społeczną. Aby się w nią włączyć, trzeba załogować się na stronie: www.mt1033.pl i zamówić darmowy breloczek.

Z jednej strony breloczka widnieje krzyż i napis: „Nie wstydzę się Jezusa”, z drugiej natomiast cytat z Ewangelii wg św. Mateusza: „Kto się mnie zaprze przed ludźmi, tego zaprę się i ja przed moim Ojcem” (10, 33).

Każdy, kto nosi taki breloczek, daje świadectwo swojej żywej relacji z Jezusem i własną postawą nakłania innych do odważnego wyznawania wiary.



Należy pamiętać, że ten znak przywiązania i miłości zachęca i zobowiązuje nas również do wypełniania duchowych uczynków miłosierdzia każdego dnia – nie tylko słowem, ale i czynem.

A zatem: doradzajmy wątpiącym, pocieszajmy zasmuconych, pouczajmy nieumiejętnych, upominajmy grzesznych, cierpliwie znośmy krzywdy, chętnie darujmy urazy i módlmy się – za żyjących i zmarłych.

Do akcji włączyło się już kilkaset tysięcy osób, w tym wiele znanych osobistości życia publicznego, m.in.: piłkarze – Jakub Błaszczykowski i Marek Citko; tenisistka – Agnieszka Radwańska; dziennikarze – Przemysław Babiarz, Krzysztof Ziemięć i Marcin Jakimowicz; Dariusz i Jadwiga Basińscy z grupy Mumio; muzycy – Robert „Litza” Friedrich, Magda Anioł i Michał Szewczyk; oraz inni.

Opracowali:

Ania i Zbyszek Kozikowscy

Połowa Polaków za aborcją

Polacy są podzieleni w sprawie przerywania ciąży. Prawo do tego popiera 47% ankietowanych, sprzeciwia się 46%.

Ponad trzy czwarte respondentów jest za legalnością aborcji w przypadkach, gdy zezwala na to obecne prawo – wynika z najnowszych badań CBOS.

Badanie przeprowadzono w dniach 18-24 sierpnia br. na 1051-osobowej próbie losowej dorosłych Polaków, a więc na kilka dni przed odrzuceniem przez Sejm zarówno obywatelskiego projektu całkowicie zakazującego aborcji, jak i projektu lewicowego, liberalizującego przepisy dotyczące przerywania ciąży.

Prawie połowa Polaków (47%) popiera prawo do przerywania ciąży, w tym co dziewięć (11%) uważa, że aborcja powinna być całkowicie dozwolona, a więcej niż co trzeci (36%) opowiada się za jej częściowym ograniczeniem. Porównywalna grupa osób (46%) wyraża pogląd przeciwny, przyznając, że przerywanie ciąży powinno być zakazane – z pewnymi wyjątkami (31%) lub całkowicie (15%).

Podobnie jak oceny dopuszczalności przerywania ciąży kształtują się opinie dotyczące tego, czy kobieta – jeśli tak zdecyduje – powinna mieć prawo do aborcji w pierwszych tygodniach ciąży. Z rozwiązaniem tym zgadza się prawie połowa ankietowanych (48%), podczas gdy niewiele mniejsza grupa (43%) ocenia je sceptycznie.

Z sondażu CBOS wynika, że przeważająca grupa badanych popiera legalność aborcji w sytuacjach, w których zezwala na nią obecne prawo. Ankietowani niemal powszechnie (87%) przyznają, że przerywanie ciąży powinno być dopuszczalne wówczas, gdy stanowi ona zagrożenie dla życia matki. Natomiast 79% uważa

za słuszne zagwarantowanie prawa do takiego zabiegu, gdy ciąża kobiety może wywołać u niej komplikacje zdrowotne, a 78% – gdy ciąża jest wynikiem czynu zabronionego. Z kolei 59% ankietowanych sądzi, że aborcja powinna być dostępna także wtedy, gdy wiadomo, że dziecko urodzi się upośledzone, przy czym – jak podkreśla się w komentarzu do badania – na tle pozostałych usankcjonowanych prawnie odstępstw od zakazu aborcji przyzwolenie na zabieg z powodu uszkodzenia płodu jest od lat najmniej stabilne, a w stosunku do 1992 r. uległo zmniejszeniu.

Zdecydowanie mniej badanych uznaje za uzasadnione przyzwolenie na aborcję w przypadkach, w których ustawa tego zakazuje. Tylko 24% uważa, że do aborcji powinna uprawniać trudna sytuacja materialna, a 21% – że sytuacja osobista ciężarnej. Jeszcze mniej respondentów (16%) jest za przeprowadzaniem zabiegów na życzenie, a więc wtedy, gdy kobieta nie chce mieć dziecka.

Aby dokładniej zbadać zgodność poglądów Polaków z zapisami obowiązującej ustawy, CBOS pogrupował ich deklaracje w cztery kategorie. 44% badanych za właściwe uważa przerywanie ciąży w węższym zakresie, niż przewiduje obecne prawo, podczas gdy 52% – w szerszym zakresie ustawowym.

Poglądy 27% są w pełni zgodne z zapisami ustawy, a 25% dopuszcza aborcję nie tylko w okolicznościach dozwolonych, ale także w takich, gdy jest to dziś nielegalne. Ponad połowa respondentów (53%) opowiada się za zmianą obowiązującego prawa o przerywaniu ciąży, 28% nie widzi takiej konieczności, a 19% nie ma zdania na ten temat. Wśród osób dostrzegających potrzebę modyfikacji ustawy aż 38% chce, by ją „zdecydowanie złagodzić”, z kolei 46% – „raczej złagodzić”. ■

Modlitwa różańcowa

Polski bokser Tomasz Adamek oraz kard. Stanisław Nagy codziennie odmawiają Różaniec w intencji odnowy polskiego życia publicznego i mądrych wyborów ludzi.

Inicjatywę zapoczątkował miesięcznik „Moja Rodzina”, kierując ją szczególnie do kandydatów do Sejmu i Senatu.

Miesięcznik prosi w apelu wiernych, aby w czasie wyborów poprzez modlitwę za wstawiennictwem Maryi potrafili dokonać dobrego wyboru. Dlatego redakcja „Mojej Rodziny” proponuje wszystkim katolikom w Polsce codzienną modlitwę różańcową, odmawianą o godz. 21.00, w czasie Apelu Jasnogórskiego.

Na rozwiązanie problemów „za pomocą wzmoczonej modlitwy różańcowej zdecydowali się także Węgrzy, co spowodowało odnowę moralną węgierskiej ludności.

Tomasz Adamek, który 10 września stoczył walkę z Witalijem Kliczką o mistrzostwo świata, mówi: - Sam odmawiam codziennie Różaniec z moją rodziną i Bóg nam błogosławi. Jest to potęga i siła Matki Bożej i jej wstawiennictwo. ■

„Polska dla rodziny” – ogólnopolska konferencja nt. polityki rodzinnej

Związek Dużych Rodzin „Trzy Plus” oraz Gmina Grodzisk Mazowiecki zapraszają na ogólnopolską konferencję: „Polska dla rodziny”, która odbędzie się 26 września w Warszawie.

Joanna Krupska, prezes Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus”, zapowiedziała, że wrześniowa konferencja będzie pierwszą z cyklu spotkań poświęconych omówieniu najważniejszych wyzwań polityki rodzinnej w Polsce. - Mamy nadzieję zainicjować tym spotkaniem ruch społeczny na rzecz korzystnej dla polskich rodzin polityki i zainteresować opinię publiczną tym, co zrobić, żeby rodzinie wychowującej dzieci w Polsce żyło się łatwiej - powiedziała.

Patronat nad spotkaniem objął prezydent Bronisław Komorowski. ■

XXVII Ogólnopolska Pielgrzymka Małżeństw i Rodzin na Jasną Górę

W dniach 24-25 września br. odbędzie się na Jasnej Górze XXVII Ogólnopolska Pielgrzymka Małżeństw i Rodzin pod hasłem: „W komunii z Bogiem Polska odnowi małżeńskie śluby”.

Centralnym punktem programu pielgrzymki będzie odnowienie ślubów małżeńskich podczas uroczystej Mszy świętej.

Wydział Duszpasterstwa Rodzin zwrócił się wcześniej do księży proboszczów z prośbą o współorganizowanie z terenu dekanatu wyjazdu autokarowego, ufając, że na Jasnej Górze każdą parafię będzie reprezentowało przynajmniej jedno małżeństwo.

Rada do Spraw Rodziny Episkopatu Polski zasugerowała, aby połączyć pielgrzymkę małżeństw i rodzin na Jasną Górę z odnowieniem przyrzeczeń małżeńskich w każdej parafii. W związku z tym w niedzielę, 25 września, w parafiach archidiecezji warszawskiej, w czasie głównej Mszy świętej, dokona się obrzęd odnowienia ślubów małżeńskich. ■



Zapraszamy dzieci i rodziców do chwalenia Boga śpiewem do naszej parafialnej scholi.

Próby odbywają się w sobotę o godz. 9.30 i w niedzielę o godz. 10.00 w Kanonii.



ZADANIE 1:

Rozwiąż test:

- Święty Stanisław Kostka urodził się:
 - a) w 1550 r. w Warszawie
 - b) w 1550 r. w Rostkowie
 - c) w 1650 r. w Warszawie
- W wieku czternastu lat św. Stanisław Kostka został wysłany:
 - a) do szkół jezuickich w Wiedniu
 - b) do szkół jezuickich w Paryżu
 - c) do szkół jezuickich w Madrycie
- Święto św. Stanisława Kostki obchodzimy co roku:
 - a) 18 października
 - b) 20 listopada
 - c) 18 września
- Św. Stanisław Kostka jest między innymi patronem:
 - a) piekarzy i stolarzy
 - b) dzieci i młodzieży
 - c) sportowców

ZADANIE 2:

Określ, czy zdanie jest prawdziwe czy fałszywe, wpisując odpowiednie skróty. (P/F)

- Gdy św. Stanisław Kostka ciężko zachorował, właściciel domu, w którym mieszkał, nie wpuścił kapłana z Najświętszym Sakramentem.
- Wtedy to, ukazało się mu św. Barbara i przyniosła Komunię św.
- Podczas tej choroby objawił mu się sam Pan Jezus.
- Św. Stanisław Kostka zaraz po cudownym uzdrowieniu postanowił zostać jezuitą.
- Aby wstąpić do zakonu, św. Stanisław potrzebował zgody ojca, który marzył, aby syn zrobił karierę i był bogaty.
- Kiedy o pragnieniu św. Stanisława Kostki dowiedział się ówczesny generał zakonu – klasztorna furтка otworzyła się.
- Święty Stanisław Kostka zmarł kilka miesięcy później w święto Narodzenia NMP.

PAMIĘTAJ:

- W niedzielę 18 września – obchodzimy Dzień Środków Społecznego Przekazu. W modlitwie polecajmy Panu Bogu pracowników mediów.



Święty Stanisław Kostka

ZADANIE 3:

Zakreśl nazwy atrybutów św. Stanisława Kostki.

- KRUCYFIKS
- LILIA
- ANIOŁ PODAJĄCY MU KOMUNIĘ
- SZKAPLERZ
- RÓŻANIEC
- DZIECIĘ JEZUS NA RĘKU
- LASKA PIELGRZYMIA
- HABIT KARMELITAŃSKI

XXV Niedziela Zwykła – 18 września 2011 r.

1. Nabożeństwo różańcowe zostanie odprawione dziś o godz. 17.00.
Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. Spotkanie z rodzicami i dziećmi pragnącymi przystąpić do I Komunii Świętej odbędzie się dziś, po Mszy św. o godz. 11.30, w sali widowiskowej.
3. Spotkanie członków Kół Żywego Różańca odbędzie się dziś, o godz. 16.00, w kanonii.
4. W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
 - we wtorek, 20 września, wspomnienie św. męczenników: Andrzeja Kim Taegona, kapłana, i Pawła Chong Hasanga oraz Towarzyszy;
 - w środę, 21 września, święto św. Mateusza, apostoła i ewangelisty;
 - w piątek, 23 września, wspomnienie św. Pio z Pietrelciny, kapłana.Wszystkim, obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy najserdeczniejsze życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności.
5. Spotkanie informacyjne dla młodzieży, która kontynuuje przygotowania do przyjęcia sakramentu bierzmowania, odbędzie się w następną niedzielę, 25 września, po Mszy św. o godz. 18.00, w kanonii.
6. Dziś przed kościołem zbieramy ofiary do puszek na potrzeby Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
7. W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:
Maciej Żulewski, kawaler z parafii tutejszej, oraz
Bogna Koss, panna z parafii pw. św. Patryka w Warszawie
– zapowiedź II.
Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną.
Narzeczonych polecamy modlitwie parafian.



**Intencja różańcowa
Kół Żywego Różańca
od 18.09.2011 do 16.10.2011**
**O podjęcie na nowo
odmawiania Różańca
w rodzinach, tzn. wprowadzenie
go do codziennego życia.**
„Szczęść Boże”

Modlitwa serca

DO ŚW. OJCA PIO

Święty Ojczy Pio, z radością myślimy o Twoim szczęściu, wysłużonym pokorną służbą Bogu i bliźnim.

Uproś nam łaskę pielęgnowania naszej godności dziecka Bożego.

Mocno wierzymy, że Twoje wstawienie u Boga jest skuteczne, zwłaszcza, gdy dotyczy ono naszego zbawienia.

Chwalebny i święty Ojczy Pio, ludzie wzywają Ciebie jako potężnego orędownika u Boga: sprawiedliwi spodziewają się pomnożenia łaski, a pokutujący odpuszczenia grzechów.

Spraw łaskawie, abyśmy wsparci Twoją modlitwą i zasługami, bezpiecznie doszli do wiecznej chwały.

Amen



Rzymskokatolicka Parafia pw. św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od poniedziałku do piątku
w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:

pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr2 w Warszawie
- V O/Warszawa,

ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa

Nr rachunku:

62 1500 1272 1212 7002 4425 0000

Internet: www.parafiawilanow.pl

e-mail: parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl

Wydawca

